

Kraków, dnia 5 czerwca 1984 r.

Porozumienie Prasowe

"Solidarność Zwycięży" - NOWA HUTA
Nr 11/56 Rok III

Serwis Informacyjny Tajnej Komisji Robotniczej Hutników KMI HIL

ZWYCIĘZ

... "W dużej mierze sami jesteśmy winni albo dla wygodnictwa akceptujemy zło, a działania. Jeśli z wygodnictwa czy lęku mamy wtedy prawa tego zła piętnować, bo magamy je zlegalizować..." naszemu zniewoleniu, gdy ze strachu nawet głosujemy na mechanizm jego poprzemysły mechanizm działania zła, nie sami stałamy się jego twórcami i po

ks. Jerzy Popiełuszko / 27.V.1984 r./

SWANSON: WITNESS

SWIEJE WIEM -w rozmowach o bojkocie wyborów kilkakrotnie spotkałem się ze sta nowiskiem negującym jego sens. Argumentacja moich rozmówców nie była przekonująca, sprowadzała się jedynie do stwierdzeń: "to i tak nic nie da", "ma sensu", "po co tylko się narządzamy, a to nic nie zmieni". Przypuszczam, że wie lu z was również słyszało takie słowa od ludzi zastraszonych i zsowietyzowanych, którzy już przegrali z systemem-poddali się, a którzy mimo to zawsze będą narzekać i biadolić, że jest zle, ale z drugiej strony to zło zaakceptują legalizując je swoim udziałem w wyborach. To im przede wszystkim dedykuję w żej zacytowane słowa księdza Popiełuszki. Tym wszystkim, których nie stać na najmniejszy nawet odruch odwagi, by wreszcie zrozumieli, że... "biada społeczeństwu, którego obywatele nie rzadzą się mestwem! PRZESTAJĄ BYĆ WTEDY OBYWATELMI, STAJA SIE ZWYKŁYMI NIEWOLNIKAMI..."/Kard. Wyszyński/. A gdy powiedzą, że pojedą bo to i tak nie zapobiegnie biciu i mordowaniu, to im odpowiedź: tak! Tak dzisiaj nie, ale jutro, a o to jutro trzeba walczyć już dzisiaj! Głosując za rządami morderców i katów stajesz się ich wspólnikiem, bo... "wobec zbrodni nie można pozostać biernym. Kto milczy w obliczu mordu-staje się wspólnikiem mordercy. Kto nie potępią ten przyzwala..."/Zofia Kossak/. Pamiętaj-w dniu 17 czerwca sami zadecydujemy o swoim losie. Opowiadamy się za dążeniami do wolności i prawdy lub sami siebie skażemy na dalsze lata niewolnictwa. Walczmy, nie damy się zupełnie zsowietyzować!

STEPAN

17 CZERWCA BOJKOTUJEMY komunistyczne wybory. 17 CZERWCA - DNIEM SOLIDARNOŚCI Z WIEŹNIAMI SUMIENIA, z którymi łączymy się we wspólnej modlitwie w "ARCE" na mszy o godz. 11.00. Po mszy udajemy się ul. Koçmyrzowską pod budynek Dz.R.W. na os. Zgody. ZADAMY WOLNOŚCI DLA POLITYCZNYCH!!! - TKRH NSZZ "Solidarność"
RODACY!!!

RODZIC!?! nadchodzi czas próby dla każdego z nas. 17 czerwca musimy dokonać wyboru pomiędzy prawdą a fałszem, pomiędzy wolnością a zniewoleniem, pomiędzy godnością a poniżeniem... /Obowiązek dania dowodu odwagi i mądrości politycznej speczywa na każdym z nas i nikt już nie będzie mógł usprawiedliwić się, że nie znał skutków swojej decyzji. /fr.odezwy TKK NSZZ "Solidarność"/

OD REDAKCJI:

... - przypominamy o obserwacji frekwencji wyborczej w dniu 17.VI. Robiny to dyskretnie. Opieramy się na pomocy rodziny, sąsiadów, znajomych. Szczerą uwagę zwróćmy na godz. od 8.00 do 8.00 i okres po 20.00. Sporządzamy m. Idunek za rządcy adres lokalu, godziny obserwacji i liczbę głosujących. M. dunek prześlij kanałami kolporteratu. Już dzisiaj uprzedz kolporterów. Pamiętaj, liczymy na twoje zaangażowanie i NATYCHMIASTOWE przesłanie informacji.

PRZECIEKI

w Hucie w wyznaczonym terminie listy wyborcze sprawdziło ok. 20% uprawnionych, przy czym wyznaczając szkoły na lokale wyborcze, władze uzyskały możliwość WYKORZYSTANIA DZIECI/!!!/do przekazywania rodzicom kartek z numerami do głosowania. Podobnie na wsi-kartki z numerami wręczano dzieciom. Rezerwa kart do głosowania wynosi 20%/10% na obwód i 10% na komisje wyborcze/

NIEUGIETA JEDYNASTKA -jest ich jedynastu:siedmiu z kierownictwa "Solidarność" i czterech doradców z KOR-u. Trzymani są w więzieniu już przeszło 2 lata -BEZ SADU!!! Internowani w grudniu 1981, objęci aktem abolicji, a mimo to "tymczasowo"/30 miesięcy! aresztowani. Komuniści w obawie przed kompromitacją nie chcą zdecydować się na proces, ale jednocześnie boją się ich zwolnić. Za wszelką cenę dążą do skazania więźniów sumienia na banicję-wygnanie z ojczyzny. W pertraktacjach nad ich losem brali udział przedstawiciele Episkopatu, ONZ i doradcy "S". O rozmowach Kościół na bieżąco informował Jana Pawła II. Papież sformułował dwa warunki: nie wolno oddzielać 7-miu przywódców "S" od 4-rech z KOR-u, w grę może wchodzić tylko taka propozycja, na którą zgodzi się cała jedynastka. W trakcie rozmów poszczególne osoby/11/były izolowane od siebie nawzajem. Udziału w rozmowach odmówili Marian Jurczyk i Adam Michnik, który za odmowę spotkania z przedstawicielem ONZ ukarany został 14 dniami kabryny/sic!. Jan Rulewski zawiadomiony o rozmowach zareagował w pierwszej chwili wykrzyknikiem "o kurwa ! Nowy rząd" a kiedy dowiedział się, że ten sam-machnął tylko ręką. Jacek Kuroń w rozmowie z przedstawicielem ONZ stwierdził, że gdyby jego wyjazd rozwiązałby jakiekolwiek problemy Polski /co sugerował Peruwiączyk/, to gotów jest wyjechać nawet na Antarktydę. Cała jedynastka jest jednomyślna-żaden wyjazd z kraju nie wchodzi w grę-ani publiczne wyrzeczenie się działalności politycznej/sugerowane przez komunistów/. Pamiętajmy o ich samotnej walce w NASZYM IMIENIU. Tych ludzi w więzieniu zamknęła komunistyczna władza. Nie wolno nam o tym zapomnieć! /za TM nr 87/

===== UWAGA KONFIDENT SB - jest nim STEFAN GRAGOWSKI, były pracownik "Budostalu". Obecnie przyjęty do pracy w HiL na Walcownię Siabing/P-65/. Mieszka na os. Willowym 13/5. Jest właścicielem Fiata 125P nr KRB 0324 koloru granatowego.

===== Z "DOROBKU" 40-lecia prl/1/: Kazimierz MOCZARSKI, jeden z założycieli Stronnictwa Demokratycznego Kapitan AK, za udział w Powstaniu Warszawskim odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Kierował działem wywiadowczo-informacyjnym Kierownictwa Walki Podziemnej. Aresztowany 11.VIII.1945 roku został skazany przez Sąd Wojskowy za to, że "brał udział w charakterze kierownika referatu informacji politycznej w Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj tj. w związku mającym na celu ogalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego". Otrzymał karę 10 lat więzienia. 30.XI.48 odsiadującąego karę Moczar skiego odwiedził w więzieniu minister M.B.P.Romkowski i zażądał od niego, żeby przyznał się do tego, że w czasie okupacji pracując w K.W.P., idąc na rękę władzom okupacyjnym zamordował 16 komunistów. Romkowski oświadczył mu, że jeżeli nie potwierdzi zarzutu, będzie miał "piekielne śledztwo". 2.I.49 rozpoczęło się owo "piekielne śledztwo"-trwało dwa lata. Moczarski w pismie do Sądu Najwyższego sucho wyliczył 49 rodzajów maltretacji i tortur jakim został poddany: bicie pałką gumową w specjalnie uczulone miejsca-nasadę nosa podbródek, łopatki, pięty; bicie batem obciążonym tzw. lepką guma, bicie drągiem mosiężnym, drutem, drewniną linią; kopanie, siedzenie na drucie, który ranek odbytnice; przysiady do omdlenia, wielogodzinne stójki, wyrywanie włosów tzw. "podskubywanie gęsi" ze skroni, brody, piersi i krocza, przypalanie ogniem dloni, miażdżenie palców między ołówkami, tortura bezsenności przez 7,9 dni - budzenie więźnia, który stał w celi uderzeniami w twarz-ta tortura zwana "plażą" wywoływała zaburzenia psychiczne, tortura pragniona przez kilka dni. Przez 6,5 roku nie wypuszczano Moczarskiego z celi na spacer. Przez 4,5 roku był odizolowany od świata zewnętrznego, pzbawiony widzeń, listów i książek. Osadzono go w celi z Jurgenem Stropem-katem getta warszawskiego. NIE PRZYZNAŁ SIE DO WINY!!! 27.VI.53 został skazany na karę śmierci. Przez 2 lata i 6 miesięcy po ogłoszeniu wyroku oczekiwał na cios z ręki kata! Zamieniono mu karę śmierci na "dożywocie". Amnestię z 28.IV.1956 odrzucił-zażądał rozprawy sądowej/uchylającej wyrok/i w XII.56 wygrał, po 11 latach więzienia/

===== UWAGA!!! A-WYBORY'84: patrole P-10 do P-20 godz. 6.00-8.00 i natychmiast u ZYGMUNTA/zamiast u Zbyszka/. Os.Wysokie i Piastów BEZ ZMIAN-"Jola" aktualna SERDECZNIE DZIĘKUJEMY za wpłaty/w tyś.zł/PERSHING-2.o TARCZA-o.45 BOGDAN-o.4 JANTAR-TKRH-CiS== Franciszek/sieciowy/czekamy na obiecywany Ais

***** DRUKARNIA im.LECHA WAŁESY*****